

Farsa w Dębowcu

Data publikacji: 9.12.2005 0:00



brak zdjęcia

Złotówka, a dokładniej około 0,60 zł, bowiem od złotówki trzeba jeszcze potrącić podatek. Tacy hojni byli ostatnio radni z Dębowca, którzy przyznali swoim nauczycielom dodatek mieszkaniowy w tej wysokości. I mimo że sami potwierdzali, że to żenujące i śmieszne, nie podjęli decyzji o podwyższeniu tej kwoty.

Karta Nauczyciela obliguje gminy do wypłacania swoim nauczycielom tego typu ulgi. Wójt Dębowca **Adam Brudny** twierdzi, że gmina jest zbyt biedna i na więcej jej nie stać, a że przepisy trzeba realizować, więc zaproponowano ową złotówkę. - *Niech nam rząd zapewni odpowiednią subwencją na oświatę, a wtedy z obowiązku wypłacania godziwych dodatków mieszkaniowych będziemy się wywiązywać.*

- *To farsa i doskonale wiem, że musimy coś z tym zrobić, ale sytuacja w budżecie jest niezwykle ciężka* - mówił do radnych przewodniczący Rady Gminy, **Adam Pastucha**. Nauczyciele poproszeni przez nas o opinię nie chcieli zachowania radnych komentować. I trudno się im dziwić, bo i nas zatkało.